

SYLWIA PRZĘCZEK-KISIELAK* | UNIwersytet Jagielloński

Brykała – zasięg regionalny (krakowski?) i etymologia

Słowa kluczowe: regionalizm, prowincjonalizm, leksyka historyczna, leksyka kulinarna, historyczne nazwy pieczywa.

doi: <https://doi.org/10.31286/JP.00174>

Poszukując w źródłach informacji na temat bułki zwanej w Krakowie *kukielką*¹, odnalazłam ciekawą, nieznaną mi do tej pory nazwę pieczywa: *brykała*.

Placek pytłowy czarny w Krakowie zwany jest szewskim; chleb zaś razowy, czarny, b r y k a ł a (Kolberg 1962: 162)².

Okazuje się zatem, że leksem *brykała* mógł być regionalizmem krakowskim.

Tymczasem w materiałach publikowanych na stronie internetowego magazynu „Rynek Lubelski” poinformowano:

Niedawno redakcja naszego magazynu opublikowała mały słowniczek gwary miasta Lublina. Praca tamtejsza zawierała zbiór wyrażen stosowanych na terenie naszego grodu. Wyrażenia owe zostały zebrane i opisane z artykułu pt. „Przyczynki do nowego słownika języka polskiego” autorstwa Rafała Lubicza, znajdującego się w „Pracach Filologicznych” T. IV, z. 1. z 1892 roku. Praca ta zawierała zbiór prowincjonalizmów z Kujaw, Kaliskiego, Kieleckiego, Lubelskiego, Podlasia i Łomżyńskiego:

B r y k a ł a – chleb razowy (Lublin) (<https://ryneklubelski.pl/2014/10/o-naszej-miejskiej-gwarze-a-h/>, dostęp: 1 grudnia 2021).

Wspomniane materiały Rafała Lubicza, właśc. Hieronima Łopacińskiego (1892: 184), opublikowane na łamach „Prac Filologicznych” rzeczywiście zawierają leksem *brykała* w znaczeniu ‘chleb razowy, ciemny’, notowany z Lublina i Podlasia.

* sylwia.przeczek@uj.edu.pl; ORCID: 0000-0002-6734-9560

1 Co ciekawe, Oskar Kolberg (1962) notuje ponadto inne regionalne nazwy dla tego rodzaju pieczywa, nie tylko dość znane o charakterze wyrażen z przymiotnikami utworzonymi od toponimów, typu: *kukielki zielenieckie, bieckie, wojnickie, liseckie*, ale także *rozchódki, gniotki, grzelce/gźele* czy nawet *latko*.

2 Wyróżnienia w cytatach pochodzą od autorki.

Jaki zatem faktycznie miał zasięg leksem *brykała*? Co oznaczał? Jakiej jest jego źródło? Na te pytania postaram się odpowiedzieć w niniejszym artykule. W pierwszej jego części zajmę się charakterystyką *brykały/brykacza* pod względem zasięgów i znaczeń, w drugiej zaś – etymologią.

1. Zasięg regionalny i znaczenie

W toku kwerendy słownikowej poświadczenie interesującego nas wyrazu odnajdujemy po raz pierwszy dopiero w SW. Poza formą *brykała* słownik notuje również derywat z sufiksem *-acz*, czyli *brykacz*. Obie formy uznaje za żartobliwe określenie chleba czarnego, razowego. Na potwierdzenie tego kwalifikatora słownik podaje cytaty z Adolfa Dygasińskiego:

A wiesz ty, co się u nas w Polsce nazywa b r y k a łą? Chleb razowiec, co go sobie chłop podje, to bryka;

oraz z Augusta Wilkońskiego:

Jak ten b r y k a c z żołnierski smakuje.

Leksem *brykała* czy *brykacz* byłby zatem z tego punktu widzenia derywatem odczasownikowym, formacją mutacyjną nomen patientis z sufiksem *-ała* (typ *-ała* jak *guzdrała*) lub bardzo częstym typem słowotwórczym *-acz* według *palacz*, *spryskiwacz* itd. Użycie tego sufiksu wychodzi jednak poza klasyczny model słowotwórczy (nomina agentis – typ *-acz* lub nomina instrumenti – typ *-acz*). Definicja strukturalna w tym wypadku bowiem brzmi: ‘to, co wywołuje brykanie’ zamiast ‘ten, kto bryka’, a ta z kolei wskazuje na kategorię nazw obiektów i wytworów czynności (nomina patientis), w której obrębie odnajdujemy wszakże takie derywaty, jak nazwy przedmiotów powstałych jako wynik jakiejś czynności, nazwy pozostałości po jakiejś czynności czy nazwy przedmiotów będących obiektem, podłożem, materiały wykonywania jakiejś czynności. *Brykała* nie wpisuje się zatem logicznie w ten szereg. Ten dość prosty wniosek sugeruje, że hipoteza o żartobliwym charakterze jednostki leksykalnej jest raczej nietrafna. Do analizy słowotwórczej tego wyrazu powrócę w dalszej części artykułu.

Tę samą definicję semantyczną ‘chleb z mąki razowej’ powtarza *Słownik ilustrowany języka polskiego* Michała Arcta (1916). Poświadczenie leksykograficzne tej jednostki dają nam jeszcze tylko SGPKarł: „chleb razowy, czarny zwany jest w Krakowie ‘brykałą’”, powołujący się zresztą na opracowania O. Kolberga (1962) i R. Lubicza (1892), oraz SGP PAN (również odsyłający do O. Kolberga i do Krakowa jako regionu znajdującego brykałę oraz do materiałów R. Lubicza, podających inny obszar występowania leksemu, mianowicie Lubelszczyznę i Podlasie).

Jednym z kierunków poszukiwań *brykały* może się okazać zatem jego żołnierska proveniencja (por. cytaty wyżej: „Jak ten brykacz żołnierski smakuje”). Formę z sufiksem *-acz*: *brykacz* odnajdujemy w publikacji *Co wieś to inna pieśń. Studia folklorystyczne* (Górski, Krzyżanowski (red.) 1975: 87):

B r y k a c z ‘chleb’: „Poszliśmy do namiotu, gdzie przekąsiwszy kawałek chleba, tak zwanego b r y k a c z a z serem, jako już prawdziwy żołnierz, nakrywszy się kocem, położyłem się spać”.

W *Pamiętnikach ułana Alberta Goczałkowskiego*³ (1855: 58) również mamy ten leksem:

Tam oczyszczono się, kaźden posilił się tem, co ze sobą przyniósł, zwykle flaszczykę wódki, kawał jakiego mięsa, a czasem tylko b r y k a ł y – i czekano generałów.

Wyrazy *flaszczyka*⁴ i *brykała* mogłyby wskazywać na krakowskie lub małopolskie pochodzenie autora. Stanisław Wojciech Goczałkowski, oficer powstania listopadowego, Wiosny Ludów, pamiętnikarz, publicysta, był rzeczywiście Małopolaninem z pochodzenia, z powiatu bocheńskiego, i znaczną część życia spędził w Galicji – te dane biograficzne mogłyby odsyłać szerzej do Galicji jako zasięgu geograficznego *brykały*.

Tę samą nazwę dla chleba żołnierskiego spotykamy we *Wspomnieniach lat ubiegłych* tegoż autora:

Zaproszono mnie do tej pierwszej, rzetelnie żołnierskiej wieczerzy, w której niepoślednie miejsce trzymał sławny b r y k a ł a – chleb żołnierski, jak kamień wypieczony, ale dość smaczny – a później jak się głód nieraz dał we znaki – kapitalny (Goczałkowski 1862: 94–95).

Kolejny przykład jego użycia to wiersz *Chodźmy, synu, w pole!* Kazimierza Laskowskiego (1911: 14), polskiego pisarza, poety, dziennikarza, mieszkańca Świętokrzyskiego, później związanego z Warszawą:

I ona... A znów, potem, z b r y k a ł ą za pasem
Szedł, jak mówi piosenka, żołnierz borem, lasem,
Chodził długo... daleko od swojej krainy.

Podobnie – w utworze *Janajda czyli Boje o niepodległość. Poemat z czasów ostatniej wojny narodowej 1830 i 1831 roku* (tom 2, Księga XIV) Józefa Tadeusza Chamskiego (1860, t. 2: 151):

W ten sposób od trosk wolny, na szranki gotowy,
Żołnierz-sarmata mozoł słodząc obozowy.
Plutonami na linii wzdłuż pobojuwiska

3 Publikacja podpisana imieniem *Albert*. Według *Bibliografii XIX wieku* Karola Estreichera jednak pod imieniem *Albert* krył się Stanisław Wojciech Nepomucen Goczałkowski, autor przywołanych niżej *Wspomnień lat ubiegłych* – „Goczałkowski Stanisław Wojciech (Albert) Nepomucen (1810–1866). Pamiętniki Ułana skreślił A. G. oficer 1go pułku Ułanów b. w. p. (Część I–II). Lwów, w Księgarni H. W. Kallenbacha, druk. E. Winiarza, 1855”.

4 Wyraz *flaszka*, *flaszczyka* zaliczony do regionalizmów krakowskich m.in. w *Powiedziane po krakowsku. Słowniku regionalizmów krakowskich* (Ochmann, Przybylska (red.) 2017: 150), wcześniej przez Antoniego Danysza (1914: 247), Kazimierza Nitscha (1914: 266), Witolda Doroszewskiego (1950: 58), Władysława Kopalinińskiego (1987) (*flaszka* – Kraków) oraz Mariana Kucalę (2002: 75) (Małopolska, Wielkopolska).

Garnie się w kupki, liczne zapala ogniska,
W kociołkach, lub na kijku, do brykały kęsa,

a *brykała* został opatrzony przez autora przypisem:

Żołnierze polscy nazywali gruby razowy żołnierski chleb brykałą, żartując sobie z biedy wesoło, że gdy go tylko ma wiarus tęgi kawał, to kpi ze świata, śmieje się, śpiewa i bryka (Chamski 1860, t. 2: 426).

Do żartobliwej etymologii wyrazu jeszcze wrócę, ale powyższy przykład znów odnosi się do sytuacji żołnierskiej, w której pojawia się mało znany do tej pory wyraz *brykała*. Autor *Janajdy*..., J.T. Chamski, urodził się we wsi Poniemón nad Niemnem na Litwie. Do szkół uczęszczał w Sejnach i Łomży. W roku 1823 wyjechał do Warszawy i wstąpił do wojska. Był powstańcem, działaczem emigracyjnym, publicystą, poetą, porucznikiem 4. pułku piechoty liniowej w powstaniu listopadowym 1830–1831; przebywał następnie na emigracji we Francji (por. Kubacz 1937: 260–261).

Rzeczywiście zatem *brykałą* nazywany był chleb żołnierski; nie jest wszakże pewne, czy poza tym ograniczeniem społecznym miał również ograniczenie terytorialne, choć oba wierszowane cytaty mogłyby wskazywać na Małopolskę lub raczej Galicję jako obszar występowania tego prowincjonalizmu.

Wypada zatem w tym miejscu odnieść się do źródeł opisujących realia funkcjonowania wojska. W artykule *Chleby, surogaty chleba oraz artykuły służące do przedłużenia używania chleba, których używano w czasie wojny 1914–1918 i które były zalecane do używania* (Age⁵ 1933), opublikowanym w „Przeglądzie Intendenckim. Kwartalniku wydawanym staraniem Koła Oficerów Intendentów” (r. VIII, z. 2(30))⁶, odnajdujemy bogaty rejestr nazw chlebów:

- chleb „K” (razowy),
- chleb „K” (delikatny),
- chleb Koloński,
- żytni,
- pszenny,
- westfalski razowy,
- śrutowy razowy,
- żołnierski komiśny,
- chleb wojenny (chleb „K”),
- chleby, które były przed wojną w powszechnym użyciu: chleb komiśny (wojskowy), reński chleb śrutowy i razowy chleb westfalski,
- specjalny chleb z domieszką krwi, tzw. chleb Blocka (też chleb globulinowy), zalecany również gorąco w początkach wojny,
- chleb koloński, sporządzony z kukurydzy i ryżu (Age 1933: 195).

5 Pod artykułem znajduje się tylko pseudonim autora Age.

6 Artykuł składa się z czterech części publikowanych pod tym samym tytułem w kolejnych zeszytach „Przeglądu Intendenckiego”: cz. 1. – 1932, z. 3(27); cz. 2. – 1932, z. 4(28); cz. 3. – 1933, z. 1(29).

Wśród tych wielu interesujących nazw nie odnajdujemy jednak *brykały*⁷, a jedynie *chleb komiśny*, nazywany również chlebem *kommissowym*, także w wyniku uniwersalizacji *komiśniakiem* (z niem. *Kommissbrot* ‘ciemny chleb razowy, przeznaczony głównie dla wojska’ lub *Kommißbrot* – rodzaj ciemnego, razowego chleba z mieszaniny mąki żytniej z innymi dodatkami, tradycyjnie wydawanego jako racje wojskowe). Przy czym Bronisław Wieczorkiewicz (1966: 115) w *Słowniku gwary warszawskiej XIX wieku* podaje jako synonim *komiśniaka* właśnie – *brykacz*. Co ciekawe, autor rozróżnia te dwie jednostki: *brykacz* i *brykałę*:

brykacz ‘chleb żołnierski, komiśniak’: „Poszliśmy do namiotu, gdzie przekąsiwszy kawałek chleba, tak zwanego b r y k a c z a z serem [...] położyłem się spać”.

brykała gw. kraw. ‘chleb razowy’: „B r y k a ł y za dwójkę, mazi detto i pomady detto od damskiego rzeźnika [...]. Wołam: proszę funt czarnej b r y k a ł y!, a sklepiczarka powiada: zabrakło” (Wieczorkiewicz 1966: 115).

Brykałę klasyfikuje tym samym niespodziewanie jako leksem charakterystyczny dla gwary krawieckiej, wariantu gwar rzemieślniczych. Należy podkreślić, że w żadnym innym źródle nie natrafiamy na taką informację o *brykałe* – zresztą byłoby to niespójne, gdyż o ile chleb jest ważnym elementem w życiu żołnierza, stanowi podstawę jego wyżywienia, o tyle charakterystyczna nazwa chleba w gwarze krawieckiej może zaskakiwać. Ten trop zatem, jako mało prawdopodobny, decyduję się odrzucić.

Rodzi się tu wszakże inne przypuszczenie (na podstawie podanych informacji leksyko-graficznych i w związku z tym, z jakiego okresu historycznego notowany jest w nich materiał) – że leksem ten mógł funkcjonować w polszczyźnie XIX i początku XX wieku, a może również w wieku XVIII.

Wracając jednak do poświadczeń z materiałów dotyczących wojskowości: nazwy *brykała* nie napotykam ani w swoistej książce kucharskiej Henryka Cherona (1918) *Kuchnia garnizonowa oraz wskazówki tyjące się racjonalnego odżywiania wojska*⁸, ani w pracy *Okupacja od kuchni. Kobięca sztuka przetrwania* Aleksandry Zaprutko-Janickiej (2015), źródło dość ciekawym zresztą, jeśli chodzi o nazwy kulinarne związane z wojskiem i wojskowością, w którym pojawiają się takie chociażby nazwy chleba, jak *chleb kartkowy* (*kartkowiec*), *bonowy* (*bonowiec*) czy *dźwiękowiec*.

Adam Maurizio w klasycznym już opracowaniu *Pożywienie roślinne i rolnictwo w rozwoju dziejowym* dokonuje wyraźnego rozróżnienia chleba wojennego (znanego według autora od I wojny światowej) (Maurizio 1926: 353) od żołnierskiego, zaznaczając, że „bliższe dane o chlebie żołnierskim nie sięgają wstecz poza w. XVIII” (Maurizio 1926: 347), co z kolei tłumaczyłoby brak nazw typu *brykała* właśnie we wszelkiego typu opracowaniach. I w tym również, mimo zamieszczonej w nim drobiazgowej analizy jakości chleba żołnierskiego w poszczególnych krajach europejskich, nie wystąpił ten leksem.

7 Nazwy tej nie odnajdujemy w żadnej z czterech części artykułu.

8 Pozycja dostępna na stronach Wojskowej Biblioteki Cyfrowej SZ_62923_INW_23480.pdf (wp.mil.pl, dostęp: 2 maja 2023).

Tajemniczo zatem nadal przedstawia się sprawa chleba *brykały* czy *brykacza*, notowanego raczej w źródłach o charakterze wspomnieniowym, a nieobecnego w opracowaniach dotyczących kuchni wojskowej. Brak tej jednostki również w pracach poświęconych polskiej gwarze żołnierskiej⁹. Dalsze poszukiwania materiałowe pozwoliły jednak na nowe ciekawe odkrycie. W artykule *Lekcja gotowania. Powszedni chleb* Władysława Bawarskiego, opublikowanym na łamach „Przodownicy. Ilustrowanego Dwutygodnika dla Kobiet Wiejskich. Organu Wydziału Kół Gospodyń C.T.O. i K.R.” w 1930 roku, podano następujące informacje:

Życiany¹⁰ B [...] – znajdują się w małej ilości w chlebie pytlowym, a w dużej w razowym, wreszcie w największej ilości w mące ze słodu świeżego: chleb z domieszką słodu wypiekany jest na wschodzie w Rosji i dawniej dowożono go w dużej ilości do Warszawy, gdzie był rozchwytywany. Nazywano go b r y k a ł a (Bawarski 1930: 4; Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa, kielce.pl, dostęp: 8 grudnia 2021).

Wyraz *brykała* był więc znany w Warszawie (co może przeczyć tezie o jego ograniczonym terytorialnie do Krakowa i okolic występowaniu i uzasadniać zarazem notację w *Słowniku gwary warszawskiej XIX wieku* (Wieczorkiewicz 1966)), natomiast chleb o tej nazwie przywożono z Rosji. Na uwagę zasługuje jeszcze przysłówek *dawniej*, a skoro artykuł ten pochodzi z 1930 roku, można przypuszczać, że chodzi o wieki wcześniejsze, może właśnie wiek XIX czy XVIII. W. Bawarski (1930) wskazuje na domieszkę słodu w chlebie sprowadzanym z Rosji. Słód, jak czytamy w wielu opracowaniach dotyczących wypieku chleba, nie tylko poprawia jego jakość i barwę (chleb staje się bardziej złocisty), ale też wydłuża jego trwałość. Może właśnie dlatego *brykała* uznany został za chleb żołnierski, gdyż jego trwałość dzięki słodowi była dłuższa. Zatem to chleb z dodatkiem słodu, sprowadzany z Rosji do Warszawy i nazywany *brykałą* mógł się stać chlebem powszechnym w wojskowości właśnie ze względu na ten jego walor – trwałość (zwróćmy jeszcze raz uwagę, że leksem *brykała* odnajdujemy w *Słowniku gwary warszawskiej* (Wieczorkiewicz 1966)). Na tej podstawie z kolei można przypuszczać, że wraz z desygnatem przejęliśmy również jego nazwę: *brykała*, byłoby to więc zapożyczenie właściwe, czyli nie rdzenia, ale samego wyrazu. Rozważania o możliwych zresztą wschodniosłowiańskich, głównie rosyjskich, źródłach tego leksemu, także w kontekście artykułu W. Bawarskiego (1930), przedstawię w drugiej części artykułu.

Niezwykle ważny materiał, stwarzający nowy kontekst interpretacyjny, przynosi też *Odpowiedź Marii Hempel (1834–1904) na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850–1928) ogłoszoną w 1883 r.* (Köhler 2019). Oto cytat ze wstępu do tej publikacji:

9 Por. np.: Wędkiewicz 1920; Birkenmajer 1930; Nitsch 1933; Rossowski 1934; Kania 1969, 1978; Kupiszewski 1987; Marciniak 1987; Głowacki 1990.

10 *Życiany*, czyli witaminy. Ciekawy przykład funkcjonowania w języku tzw. spolszczeń, tzn. polskich odpowiedników zapożyczeń z różnych języków. Dyskusja na ten temat toczyła się m.in. na łamach „Języka Polskiego”, o czym szerzej w artykule Sylwii Przędzek-Kisiela (2020).

Józef Rostański (1850–1928), botanik i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ogłosił w lipcu 1883 r. ankietę dotyczącą nazw i użytkowania roślin na ziemiach polskich. W najobszerniejszej wersji kwestionariusz zawierał pytania dotyczące ok. 130 gatunków [...]. W odpowiedzi na ankietę nadesłano kilkaset odpowiedzi [...]. Wśród nich był i list od Marii Hempel. Maria Hempel (1834–1904) urodziła się w Puhaczowie w powiecie łęczyńskim (ówczesna gubernia lubelska). Następnie do 1846 r. mieszkała wraz z rodzicami i rodzeństwem w majątku Brzeziny koło Puhaczowa, a potem w majątku Tarnowo (Tarnów) koło Sawina w powiecie chełmskim. Prawdopodobnie odebrała tylko domową edukację. Po śmierci rodziców i utracie Tarnowa w 1875 r. tułała się do końca życia po dworach krewnych i znajomych, zarządzając ich gospodarstwem domowym. Były to m.in. Słupia, Skorczyce, Nadrybie, Samokłęski, oraz Węglin w powiecie janowskim, gdzie zmarła [...].

Mieszkając jeszcze w Tarnowie zainteresowała się etnografią. Współpracowała z ówczesnie czołowym polskim etnografem Oskarem Kolbergiem (1814–1890). W latach 1867–1876 zbierała dla niego dane etnograficzne z Chełmskiego, które Kolberg wykorzystał w swym monumentalnym dziele „Lud”.

List zawiera 273 rekordy – znacznie więcej niż nadesłał przeciętny respondent ankiety – ponieważ jego autorka znała lepiej rośliny i zwyczaje ludowe. Ponadto na terenach, po których się poruszała, mieszkała ludność polska, jak i „rusińska” (jak ją nazywa Maria Hempel), a każda z nich miała własne nazwy, które autorka listu przynajmniej częściowo odnotowała (Köhler 2019: 17–18).

Z treści listu:

Mąka gruba mielona z żyta na raz, wraz z otrębami, zwie się mąką razową lub razowiną (Łęczna, Puhaczów). Z niej wypieka się, zakwaszany w dzieży, chleb razowy. Taż mąka, wysiana z otrąb przez sito, daje chleb zwany sitny. Mąka żytna pytlowana daje chleb wykwinniejszy. Placki z mąki żytniej, nie kiszone w dzieży, zwie lud przaśniki lub podpłomyki (u ludu rusińskiego „kołacz”). Z takiej mąki żytniej, niekiedy z dodaniem gryczanej, zakwaszonej na rzadko w dzieży, gotuje lud potrawę zwaną powszechnie „sołoduchą”. Otręby z żytniej mąki, zaparzone wodą i zakwaszone, dają zwykły barszcz zwany dzieżny, stanowiący wraz z chlebem, najpospolitsze i najgłówniejsze jadło ludu; dowodem rusińskie przysłowie: „Borszcz strawa, Pyrohy sława!” Mąkę pytlowaną z żyta, pszenicy, jęczmienia i gryki w pomieszaniu, zwie lud: kluskową lub mąką na przywarek. Z takiej mąki prażonej na sucho przy ogniu przyrządzają potrawę zwaną prażuchą, lemieszka, kulasą, dziadem (Skorczyce), b r y k a ł ą (okolice Warszawy) (Köhler 2019: 19).

Wielkie wrażenie robi, rzecz jasna, bogactwo materiału do badań językoznawczych zawartego w liście M. Hempel. Co się zaś tyczy *brykały*, jedna uwaga staje się wręcz oczywista. Już w kolejnym źródle odnajdujemy wskazanie na Warszawę jako miejsce występowania tego leksemu, choć w tym wypadku w innym znaczeniu. Przypuszczać zatem należy, z dość dużym prawdopodobieństwem, że leksem ten był ograniczony terytorialnie, ale określić go możemy jako *makroregionalizm* (w opozycji do terminu *mikroregionalizm* zaproponowanego przez

Kazimierza Sikorę (2005)), wspólny terenom Polski środkowo-wschodniej i wschodniej, być może na linii Kraków–Warszawa i na wschód od niej, skoro odnajdujemy jego poświadczenia dla Warszawy, Krakowa, Podlasia i Lublina, co zresztą zrozumią, biorąc pod uwagę przypuszczenia o wschodniosłowiańskim rodowodzie leksemu (tak więc *brykała* to makroregionalizm krakowski, podkarpacki, lubelski, podlaski, mazowiecki i warmińsko-mazurski).

Druga uwaga dotyczyć musi wspomnianej w liście M. Hempel potrawy, zwanej *prażuchą*, *lemieszką*, *kulasą*, *dziadem* lub *brykałą*. Autorka twierdzi, że przyrządzano ją z mąki pytlowanej z żyta, pszenicy, jęczmienia i gryki (*pytel* już w sstp: ‘rodzaj sita w kształcie worka służącego do przesiewania mąki’; WSJP PAN ‘worek z lekkiej tkaniny o luźnym splocie, używany dawniej do przesiewania mąki po jej przemieleniu, aby pozbyć się otrąb’), prażonej następnie na ogniu. W *Studiach nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie* Małgorzata Witaszek-Samborska (2005: 342) podaje:

prażucha 1. dawn., dziś gw. ‘lemieszka z prażonego ziarna’: *prażucha* Z 04,2,100 / rz / D Szs gw.; Z reg. H. Koz PRSZ / L; SW gw.; 2. Zwycze lm ‘kluski prażone’: *prażuchy* z *oskubkami*;

pod *lemieszką* zaś:

daw., dziś reg. ‘potrawa z mąki sparzonej wrzątkiem i okraszonej słoniną’: *Na kolację smakowita lemieszka – prażucha, bełt z podsmażanej mąki, klejnot kuchni prasłowiańskiej* (Witaszek-Samborska 2005: 284).

W SGPKarł z kolei mamy:

lemieszka = potrawa inaczej zwana *mięszanka*, *brajka*, *bryja* [...], *czyr*, tj. wodą rozpuszczona lemieszka.

Nie pojawia się zatem w tych poświadczeniach nazwa *brykała*, którą notuje M. Hempel i której ograniczenie terytorialne należy uznać zatem za pewne. Nasuwa się w tym miejscu jeszcze inne przypuszczenie – na podstawie cechy łączącej *brykałą* w znaczeniu ‘chleb’ i *brykałą* ‘potrawę z mąki prażonej’. Czyżby mogło chodzić właśnie o produkt, z którego wykonywano zarówno chleb, jak i lemieszkę, czyli o mąkę? Czy nazwa *brykała* w związku z tym nie mogłaby oznaczać w pierwszej kolejności specjalnej mąki, z której wykonywano chleb i lemieszkę, a następnie przenieść się na zasadzie metonimicznych przesunięć na zrobioną z niej potrawę? Pytanie tylko, o jaką mąkę mogło chodzić. Odpowiedź nasuwają słowniki najstarszych okresów piśmiennych naszego języka. W sstp odnajdujemy nazwę zboża: *ber* ‘gatunek prosa’. Podobnie w SPXVI:

ber, *brzyca*, *brzyk* ‘bot. *Setaria italica* L. (*Panicum italicum* L.); włośnica *ber*, roczna roślina zbożowa z rodziny wiechlinowatych (Poaceae), uprawiana dla ziarna (może też: *Panicum miliaceum* L. (Rost) lub *Lithospermum officinale* L.; proso zwyczajne lub nawrot lekarski).

ESPXVII uznaje *ber* za ‘gorszy gatunek prosa’, z którego jednak wyrabiano chleb, co poświadczają cytaty z korpusu:

Pokarm názbyt wilgotny y zimny zły: gruby do skazenia, do zátkania zył skłonny, do strawienia trudny. **Iáko bywa chleb gruby** z ościámi nápoły ieczmienny, **ábo ze bru**.

Warto przypomnieć, że taki właśnie chleb – wilgotny – był znany w wojsku jako *brykała*.

Co niezwykle istotne, w *Nowym a starym Kalendarzu gospodarskim a kancelarsky k zapisowanj a poznemenanj* wydanym przez Karla von Karlsberga w 1684 roku również odnajdujemy informację, że z brzyka robiono chleb. Z kolei w *Modzie bardzo dobrej smażenia różnych konfektów* (Dumanowski, Jankowski (oprac.) 2011 (1686–1688): 133) odnajdujemy przepis na pierniczki z mąki browej:

Pierniczki ze bru

Wziąć mąki browej ćwierć funta, przedniej pszennej funta ćwierć i cukru ćwierć funta, jaj dwie całych, a od trzeciego żółtek, rozbić je dobrze, a przez gęsty durszlak na cukier przepuścić dobrze. Na półmisku ten wprzód cukier i jajcy rozbić, dopiero mąki pomienione obie zmieszawszy, ciasto zrobić i rękoma ugnieść. Umieszać cynamonu, gałki muszkatowej, gwoździków i drobno krajanych skórek cytrynowych z cukru, wszytkiego ileć się zda. Zamieszać to wszystko dobrze i upiec w piecyku od ciast, także pierniczki na formy je wprzód wybijać.

Z tego wynika, że mąka z tego rodzaju prosa musiała być popularna, skoro polecona została do pierników przez nieznanego, co prawda, autora rękopisu *Mody bardzo dobrej...*, ale prawdopodobnie cukiernika, więc przez osobę znającą się na wypiekach (por. Dumanowski 2011: 678–680).

Jerzy Nalepa (1992: 82) podaje jeszcze inne warianty fonetyczno-morfologiczne tej nazwy zboża:

Ber (gen. bru i beru) = proso, pochodne formy: browy, brzany, brzyca, brzyć, **brzyk**.

Co się tyczy onomastyki, warianty *ber* i *brzyk* stały się podstawą wielu nazw osobowych czy miejscowych, czego dowodzą słowniki i opracowania Kazimierza Rymuta (1999–2001), Stanisława Rosponda (1970) czy Aleksandry Cieślikowej (1990; Cieślikowa i in. 1995), wywodzące toponimy i antroponimy od nazwy *brzyk*, np.:

Brzyk nazw. śl.: **brzyk** ‘rodzaj prosa’. Nie jest też wykluczona adaptacja łac. *Briectius* (Rospond 1970: 115).

BRZYK 1398 Wlkp, XV Krpłd 1; okr II 2; op; – **brzyk** ‘gat. prosa’ 1460 (Cieślikowa 1990: 24).

Brzyk: **brzyk** ‘gatunek prosa’; Sstp, por. ber ‘proso’ SXVI. II **Brzyk** III. *Brzycz-(ek)*, *Brzycz-(ko)*. Por. *Brzykc(z)y*, *Jałbrzyk* (NCh) (Cieślikowa i in. 1995: 22).

Co istotne, Aleksandra Cieślikowa, Kazimierz Rymut i Maria Malec (1995) przypisali nazwie *brzyk* charakter regionalny. Według współczesnego rozkładu występowania nazwisk w powiatach, dostępnego na stronie *Rozkład występowania nazwisk* (actaforte.pl), nazwisko *Brykała* pojawia się przede wszystkim w województwach: mazowieckim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim, a więc na obszarze wskazanym przeze mnie przypuszczalnie jako obszar stosowania makroregionalizmu *brykała*. Nazwisko *Brykała* jednak K. Rymut (1999–2001, t. 1: 90) wywodzi od czasownika *brykać* lub od imienia *Brykcy/Brykczy*, dziś *Brykcjusz*:

Bryk – od *brykać* ‘skakać’, ‘wierzgać’ lub od *Brykcy* (zob.): *Bryka* 1397, *Bryk-ała* 1397, *Bryk-al+ski*, *Brzycz-ała* 1680.

Podobne rozstrzygnięcie znajdujemy u A. Cieślikowej, K. Rymuta i M. Malec (1995: 20), którzy notują tylko formy nazwiska *Brykała*, *Bryka* od czasownika *brykać*, nie podają natomiast nazwiska *Brykacz*.

Wracając jednakże do samej nazwy prosa: leksem *brzyk* notowany jest jeszcze m.in. w *Małym słowniku zaginionej polszczyzny* (Wysocka (red.) 2003: 30) oraz w artykule Joanny Duskiej (2003: 18), która uznaje ten wyraz za dowód nierozzerwalnego związku gwar ze staropolszczyzną, w SSTp bowiem *brzyk* to ‘gatunek prosa’, a w SGPKarł ‘chwast podobny do prosa’. W SGP PAN czytamy:

Brzyk ‘chwast podobny do prosa, najczęściej w nim rosnący, o małych czarnych ziarnkach’.

Wyraz notowany jest w Borkach Nizińskich w województwie podkarpackim oraz w Samocicach w województwie małopolskim.

Władysław Sędzik (1978: 337), pisząc o polskich nazwach zbóż, zaliczył leksem *brzyk* do rzadkich wyrazów z tej grupy. Autor odróżnił przy tym semantycznie *ber* ‘gatunek prosa (*Setaria italica*)’, też ‘proso zwyczajne (*Panicum miliaceum*)’, w gwarach ‘gatunek lichego prosa’ od *brzyzy* i *brzyka* ‘inna odmiana prosa (*Setaria glauca*)’. Sformułował następnie uwagi etymologiczne dotyczące *brzyka*. Na podstawie powyższych ustaleń można przypuszczać, że *brykała* to chleb z *brzyka*, leksem ze zmianą *rz > r* charakterystyczną dla wschodnich obszarów Polski, co udowodnił zresztą Leszek Bednarczuk (1974). Dokładniejsze rozważania etymologiczne wywodzące *brykałę* z *brzyka* przedstawię w drugiej części artykułu.

Chciałabym w tym miejscu powrócić jeszcze do ustaleń z zakresu słowotwórstwa. W materiale staropolskim większość formacji z sufiksem *-acz* stanowią nazwy osobowe, tworzone prawie regularnie od czasowników (81 przykładów), wyjątkowo nazwy subiektów o podwójnej motywacji czasownikowo-rzeczownikowej (*napisacz*, *trębacz*), 3 o niejasnej motywacji (*oklepacz*, *partacz*, *potrębacz*). Wśród nazw osobowych Krystyna Kleszczowa ((red.) 1996: 171–173) odnotowała tylko jedną formację atrybutywną motywowaną przymiotnikiem (*bogacz*). Pozostałe osobowe nazwy atrybutywne to formacje odrzeczownikowe (*brzuchacz*, *nawięzacz*, *smarkacz*). Wśród nazw nieosobowych z kolei dominują nazwy atrybutywne motywowane rzeczownikiem, a wśród nich: *kołacz*, *głowacz*, *grzywacz*, *rogacz*. W tym świetle sufiks *-acz* w formacji

brykacz należy uznać za regularny w staropolszczyźnie (pojmowanej chronologicznie w ujęciu literackim). Co do formacji *brykała*, K. Kleszczowa odnajduje formanty *-oł*, *-(a)ła*, *-ał*, *-eł*, *-uła* w materiale staropolskim, choć klasyfikuje je jako rzadkie: *-ła* w jednostkach leksykalnych *gruzła*, *miotła*. Zaznacza jednak, że:

Derywatów z formantem mieszczącym *-ł* w podstawie prawdopodobnie było więcej, gdyż staropolskie nazwy osobowe zaświadcniają istnienie sporej grupy formacji na *-ała*: *krzykała*, *mieszala*, *rykała*, *szypała*, *ściskała*, *gugula*, *śniegula*, *szypuła* (Kleszczowa (red.) 1996: 173).

Te uwagi zatem pozwalają uznać formy *brykała/brykacz* za zgodne ze staropolskim systemem słowotwórczym.

2. Hipotezy etymologiczne

W pierwszej części artykułu starałam się udowodnić makroregionalny charakter *brykały/brykacza*. Przy okazji tych rozważań o zasięgu wyrazu i jego znaczeniu udało mi się sformułować trzy zasadnicze hipotezy etymologiczne, acz z zastrzeżeniem, że to tylko możliwe pochodzenie *brykały*. Teraz postaram się zanalizować je dokładniej i wskazać tę, którą uznaję za najbardziej prawdopodobną. Przy czym do hipotez etymologicznych powinienam również zaliczyć tę, którą notuje SW, wywodzący żartobliwie *brykałę* od czasownika *brykać*, co znajduje odzwierciedlenie w cytowanym już w niniejszym artykule fragmencie z prozy A. Dygasińskiego:

A wiesz ty, co się u nas w Polsce nazywa b r y k a ł ą? Chleb razowiec, co go sobie chłop podje, to bryka.

Podobnie widzi to J.T. Chamski (1860, t. 2: 426), który we fragmencie *Janajdy... brykałę* opatrzył przypisem:

Żołnierze polscy nazywali gruby razowy żołnierski chleb b r y k a ł ą, żartując sobie z biedy wesoło, że gdy go tylko ma wiarus tęgi kawał, to kpi ze świata, śmieje się, śpiewa i bryka.

Te „żartobliwe” etymologie wydają się mało prawdopodobne i w świetle chociażby rozważań słowotwórczych z pierwszej części artykułu decyduję się je odrzucić.

Przyjmuję zatem trzy hipotezy etymologiczne; dwie pierwsze oparte są na językach wschodniosłowiańskich, głównie na języku rosyjskim:

1. Związek etymologiczny wyrazu *brykała* z rosyjskim *briaknut*’.
2. Związek etymologiczny wyrazu *brykała* z czasownikiem *brykać*.
3. Związek etymologiczny *brykały* z wyrazem *brzyk* ‘rodzaj prosa’.

Ad 1.

Pierwszą hipotezę formułuję, opierając się m.in. na artykule W. Bawarskiego (1930), w którym pojawiła się informacja o tym, że *brykałę* przywożono w dużej ilości z Rosji do Warszawy. Należy zatem w rozważaniach etymologicznych dotyczących *brykały* odwołać się do źródeł

i etymologii języka rosyjskiego. Problem jednak polega na rozróżnieniu dwóch rdzeni: *bryk-*, który jest prasłowiańskim dialektyzmem północnym (zob. SP, t. 1: 404), oraz rosyjskiego rdzenia *briak-*, który jest kontynuantem psł. **bręknŏti* II (ÈSSÂ, t. 3: 23). Rodzi się zatem pytanie, jaki XIX-wieczny wyraz rosyjski (np. z rdzeniem *briak-* lub *bryk-*) mógł być źródłem „polskich pożyczek” *brykała/brykacz*. Niestety poszukiwania w ważnych źródłach, takich jak *Słownik Akademii Rosyjskiej* (1789–1794 i wydanie z początku XIX w.), *Tołkowyj słownik żywego wielokoruskiego języka* Władimira Dala (t. 1–4, 1863–1866, wyd. rozszerzone z lat 1903–1909), *Słownik rosyjskiego języka* Siergieja Ożegowa (1970 – wyd. 8) oraz *Słownik rosyjskich narodnych górow* (1965 i nn.), nie dały satysfakcjonujących rezultatów. W ÈSSÂ (t. 3: 28) znajdujemy rosyjskie *briaknut* w znaczeniu ‘przechodzić wilgocią, pęcznieć’, a z artykułu *Żytni chleb radzieckiego żołnierza* (Wlezień 2014) dowiadujemy się, że:

Jednym ze specjalów rosyjskiej kuchni jest czarny, żytni chleb na naturalnym zakwasie. Takim chlebem jest CHLEB RADZIECKIEGO ŻOŁNIERZA. Jest ciężki, wilgotny, niezwykle aromatyczny i wyrazisty w smaku. Ma cudowną, chrupiącą skórkę. Długo zachowuje świeżość. Jest bardzo sycący i dostarcza wiele wartościowych składników odżywczych oraz dużo ważnego dla prawidłowego odżywiania błonnika.

Ten chleb ma być zatem wilgotny, napęczniały, a przez to sycący, o co zresztą chodziło również w kuchni wojskowej. Taką jakość chleba żołnierskiego potwierdza również A. Maurizio (1926: 350) – chleb ten zawierał zbyt dużo wody, gdyż wypiekano go za krótko, aby jak najmniej tracił na wadze. To pozwala się dopatrywać właśnie rosyjskich – ostrożniej: wschodniosłowiańskich źródeł leksemu *brykała* (może od ros. *briaknut* w znaczeniu ‘przechodzić wilgocią, pęcznieć’, skoro chleb żołnierski był wilgotny, ciężki). Związek etymologiczny wyrazu *brykała* z rosyjskim *briaknut* jest zatem możliwy ze względu na cechy tego chleba. Aby jednak przyjąć taki związek, trzeba by założyć, że polski wyraz *brykała* jest przekształconą postacią np. rosyjskiego (choć niestety niepoświadczonego) *briakała*, być może pod wpływem adideacji do polskiego *brykać*.

Ad 2.

Co istotne również w tym kontekście, a dotyczy drugiej hipotezy etymologicznej, wywodzącej *brykałę* od czasownika *brykać*: Wiesław Boryś (2010: 42) odnajduje odpowiedniki polskiego *brykać* w językach rosyjskim (*brykát*) oraz ukraińskim (*brykátŭ*), natomiast Franciszek Sławski (Sł.) ponadto również w języku słoweńskim (*břkati* ‘brykać, wierzgać’), ale tylko w tym jednym z języków południowsłowiańskich (SP nie uwzględnia już jednak tego wyrazu). Może *brykać* jest czasownikiem wielokrotnym od **brękati* (por. rozwój $\bar{\sigma} > y$, *br̄* $>$ *bry*: ÈSSÂ, t. 3: 23). Wojciech Smoczyński (2007: 70) jasno wskazuje z kolei na polskie zapożyczenie z języka ukraińskiego:

Nawiązanie w słow. **brykati*, ros. *brykatŭ* ‘o koniu: podskakiwać wierzgając’, ukr. *brykátŭ* ts. (stąd zapoż. pol. *brykać*). – Bez nawiązań poza bsł. Transponat pie. **b^hreuk-* / **b^hruk-*. Por.

bliskoznaczne **b^hreuk-* ‘zdzierać, zrywać’ w słń. *obrúsiiti* ‘obtoczyć dokoła’, sch. *brúsiiti* ‘drapać, strugać, ścierać, ostrzyć, szlifować’, rcs. *obrusiti* ‘otrzeć’, ros. gw. *obrusitb* ‘oberwać, oskubać’, ukr. *brusýty* ‘ostrzyć kamieniem’, czes. *brousit* ‘ocierać, wygładzać’, pol. *brusić* ‘ostrzyć kosę oselką’, gw. ‘mleć na żarnach’ (**b^hreuk-éie-*).

F. Sławski (Sł.) i W. Boryś (2010) nie wspominają o białoruskim *brykac’*, ale znajduje się on w SP, w *Historycznym słowniku języka białoruskiego* (GSBM) i w *Etymologicznym słowniku języka białoruskiego* (ĖSBM). Na wszystkie języki wschodniosłowiańskie wskazuje tylko Andrzej Bańkowski (2000, t. 1: 82–83) i podaje również informację o odpowiednikach w językach słowackim (tak także SP) i czeskim (w tym języku zapewne w innym znaczeniu). A. Bańkowski (2000) uważa polskie *brykać* za rutenizm. Tego samego zdania jest W. Smoczyński (2007) – prawdopodobnie pod wpływem wzmiankowanego etymologa.

W tym miejscu warto przytoczyć uwagę Aleksandra Brücknera (SBrück) przy czasowniku *brykać*: „w XVII w. *bryki* ‘szturmy’”, więc znaczenie z zakresu wojskowości. W tym kontekście rodzi się kolejne przypuszczenie, że *brykacz* (sufiks analogicznie do derywatu *kołacz*) czy *brykała* to chleb jedzony przez żołnierzy, np. w czasie szturmów, czyli *bryków*. Rdzeń pozostaje tutaj wspólny z czasownikiem *brykać*:

niby odwrócone rus. *prygat’* [...]; *bryknąć, brykała*, ogólne w 16. i 17. wieku nie tylko o ‘wierzganiu’, ale i o wszelakim ‘sprzeciwianiu się’, por. *wybryki* (w 17. wieku i same *bryki*, ‘szturmy’); powtarza się na Rusi, *brykat’*, ‘wierzgać, brukat’ (toż znaczenie) (SBrück: 43).

Brykała/brykacz zatem mógł być wyrazem znanym nawet jeszcze w XVII wieku (choć nie notuje go ESXVII), opartym na rdzeniu *bryk-* pochodzenia wschodniosłowiańskiego, odsyłającym jednak do znaczenia zgeneralizowanego ‘sprzeciwiać się’, a następnie wyspecjalizowanego i związanego z wojskowością (praca żołnierza jako akt sprzeciwu wobec danego stanu czy danych działań). Nie ma natomiast z pewnością charakteru żartobliwego. Etymologię od *brykać, bryki* ‘szturmy’ uważam wszakże za mniej prawdopodobną niż związek pokrewieństwa etymologicznego leksemu *brykała* z rosyjskim czasownikiem *briaknut’*.

Wschodniosłowiańskie źródło leksemu (rosyjskie?) poświadczają może fakt notacji XIX-wiecznych tego wyrazu. Jak pisze Bartosz Juszcak (2017: 179):

oddziaływania rosyjskie na język polski najsilniejsze były w wieku XIX oraz w drugiej połowie wieku XX [...]. Na znaczenie wieku XIX w tych kontaktach wskazywali różni badacze polscy, na przykład Danuta Buttler oraz Zofia Kurzowa.

Obecność wyrazu *brykała* w gwarze warszawskiej zaś może stanowić potwierdzenie opisanej przez B. Juszcaka roli gwary warszawskiej jako medium w procesie przenikania pożyczek rosyjskich do polszczyzny ogólnej:

Słownik Wieczorkiewicza rejestruje około 9300 jednostek leksykalnych i gramatycznych, a analizując jego zawartość, można stwierdzić, że *rossica* liczą 264 jednostki, co stanowi około 3% całego zasobu leksykalnego gwary. Przytoczone dane liczbowe potwierdzają tezę, że wpływy języka rosyjskiego były w gwarze warszawskiej najsilniejsze. Opisowany stan rzeczy wynika z faktu, że znajdująca się pod zaborem rosyjskim Warszawa podlegała silnej presji rusyfikacyjnej [...] (Juszczak 2017: 181).

Niestety w artykule tym nie odnajdujemy jednostki *brykała* ani *brykacz*, prawdopodobnie z tego powodu, że B. Wieczorkiewicz (1966) nie opisuje jej jako pożyczki wschodniosłowiańskiej, a B. Juszczak (2017) na takiej podstawie właśnie klasyfikuje zebrane ze słownika B. Wieczorkiewicza hasła. Jednym z parametrów swojej analizy z kolei czyni „środowiskowość” i rzeczywiście po ostatecznej weryfikacji rossików odnajduje ich dosyć bogaty zbiór w gwarach środowiskowych. Jest zatem możliwe z tego punktu widzenia, że pożyczka wschodniosłowiańska weszła do leksyki gwary żołnierskiej.

Na podstawie wskazywanej przez W. Bawarskiego (1930) informacji o domieszcze srodu w chlebie przywożonym z Rosji – który dzięki temu stawał się wilgotny i dłużej zachowywał świeżość, toteż lepiej mógł służyć żołnierzom – można potwierdzić przypuszczenie o zapożyczeniu wraz z desygnatem, tj. chlebem z Rosji, właściwej mu nazwy.

Ad 3.

Najbardziej przekonujący jednak (choć także hipotetyczny) jest związek etymologiczny *brykały* z *brzykiem* ‘rodzaj prosa’, tj. derywatem od **ber* ‘gatunek prosa’. W. Sędzik (1978) pisał, że leksem *ber* jest dziedzictwem prasłowiańskim (**bǫrǫ*), kontynuującym praindoeuropejski rdzeń **bher-* ‘być ostrym’, formy *brzyca* i *brzyk* zaś utworzono na drodze derywacji sufiksальной od podstawowego **bǫrǫ* z sufiksami kolejno **-ica* i **-ikǫ*. Co wszakże istotne, „*brzyca* kontynuuje prasłowiański dialektyzm północny (na południu Słowiańszczyzny oznacza gatunek jarej pszenicy). Natomiast *brzyk* jest nazwą wyłącznie polską” (Sędzik 1978: 337).

Jest prawdopodobne, że to mimo wszystko *brzyk* stał się podstawą leksemu *brykała* czy *brykacz*, który tym samym oznaczałby ‘chleb z brzyka’. Jeśli tak było (raczej: mogło być), należałoby udowodnić zmianę *rz > r* przynajmniej dla obszaru, dla którego jest charakterystyczny ten regionalizm, zatem dla wschodnich ziem Polski. I jako odpowiedź należy przytoczyć m.in. artykuł L. Bednarczuka (1974: 328), w którym „tendencję do eliminacji *rz* przez *r*” autor zalicza do innowacji peryferyjnych północnowschodniego dialektu kresowego, jaka objęła Wileńszczyznę, gwary polskie Litwy, Łotwy i Białorusi z pominięciem Polesia oraz Sejneńskie. Można również przypuszczać, że zmiana ta dokonała się pod wpływem języka białoruskiego. Jest zatem możliwe, że dokonała się też w wyrazie *brzyk > bryk*, a ten stał się podstawą *brykały*, czyli ‘chleba zrobionego z bryka’, zatem z prosa. To możliwe także ze względu na poświadczenie z ESJPXVII, w którym czytamy, że chleb z prosa był nazbyt wilgotny i trudny do strawienia, a to z kolei znajduje odzwierciedlenie w przytoczonych wyżej poświadczeniach dotyczących jakości chleba żołnierskiego. Nie sposób w tym miejscu nie zwrócić ponadto uwagi na fakt, że wspomniany w niniejszym artykule, w części dotyczącej żołnierskiej proveniencji *brykacza*/

brykały, J.T. Chamski, poświadczający w swoich utworach znajomość tych leksemów, pochodził właśnie z obszarów wskazanych przez L. Bednarczuka (1974) jako te, na których przejście $rz > r$ było charakterystyczne (m.in. uczęszczał do szkół w Sejnach). Dziś jednak *brykała* nie jest znany gwarom polskim na Litwie, co potwierdzają m.in. prace Kristiny Rutkovskiej ((red.) 2016), w tym przede wszystkim platforma <http://www.lenkutarmes.flf.vu.lt/zodynas?page=2>.

Wracając wszakże do samej nazwy *ber*, *brzyk*, *brzyc*, *brzyca*: według SBrück jest to nazwa prasłowiańska; „tak samo u wszystkich Słowian: rus. *bor*, serb., słowien. *bar* (węg. *borköles* ‘proso’, złożone, obie części to samo znaczą), czes. *ber*, łużyc. *bor* [...]”. Co ciekawe, autor odsyła w dociekaniach o pochodzeniu rdzenia do pnia jak w wyrazach *barć*, *barki*, choć opatruje swoje przypuszczenia znakiem zapytania. Pień ów oznacza ‘ostrość’, a to semantycznie łączyłoby się z jakością mąki/chleba z prosa, poświadczoną w dokumentach etnograficznych. Lecz nie odnajdujemy tej jednostki w monografii Agaty Kwaśnickiej-Janowicz (2018). Czy jednak *ber* i *barć* albo *barki* łączy ten sam pień słowotwórczy, pozostaje sprawą drugorzędną w niniejszych rozważaniach. Pochodzenie *brykały* motywowane nazwą zboża *brzyk*/*bryk* uznaję natomiast za najbardziej prawdopodobną hipotezę etymologiczną.

Podsumowanie

1. Leksem *brykała*/*brykacz* należy uznać za regionalizm, ale o szerszym zasięgu niż krakowski – wspólny terenom Polski środkowo-wschodniej i wschodniej, być może na linii Kraków–Warszawa i na wschód od niej, skoro odnajdujemy jego poświadczenia dla Warszawy, Krakowa, Podlasia i Lublina. Taki zasięg leksemu potwierdzać mogą dane onomastyczne – główny obszar występowania nazwiska *Brykała* to województwa: mazowieckie, podkarpackie i warmińsko-mazurskie. *Brykała* zatem to makroregionalizm krakowski, podkarpacki, lubelski, podlaski, mazowiecki i warmińsko-mazurski.

2. Oprócz ograniczonego zasięgu geograficznego leksem mógł mieć również charakterystyczny zasięg społeczny, w wielu źródłach bowiem pojawia się jako chleb żołnierski, wojenny, co wydaje się prawdopodobne ze względu na właściwości odżywcze i smakowe desygnatu oraz na jego trwałość (ograniczony terytorialnie synonim *komiśniaka*). Co istotne, ten charakter społeczny *brykały* potwierdzają jedynie źródła o charakterze wspomnieniowym czy poetyckim, nie odnajdujemy natomiast tej nazwy w opracowaniach ogólnych z zakresu wojskowości, zwłaszcza dotyczących kuchni wojskowej, co może również stanowić dowód na jego regionalny charakter.

3. Odrzucić należy z pewnością hipotezę o żartobliwym rodowodzie jednostki leksykalnej (od czasownika *brykać* – ‘co go sobie chłop zje, to bryka’: SW za A. Dygasińskim).

4. Za prawdopodobne można uznać trzy hipotezy dotyczące etymologii analizowanej jednostki leksykalnej:

– pierwsza uznaje wschodniosłowiański pierwotnie charakter jednostki leksykalnej (może od ros. *briaknut*’ w znaczeniu ‘przechodzić wilgocią, pęcznieć’, skoro chleb żołnierski był wilgotny, ciężki. Prawdopodobnie zapożyczenie z języka rosyjskiego zawierające *briak-* uległo zmianie w *bryk-* pod wpływem zmiany wymowy lub adideacji do polskiego *brykać*);

– *brykała/brykacz* mógł być wyrazem opartym na rdzeniu *bryk-* pochodzenia wschodniosłowiańskiego, odsyłającym jednak do znaczenia zgeneralizowanego ‘sprzeciwić się’ (*bryki* ‘szturmy’), a następnie wyspecjalizowanego związanego z wojskowością (praca żołnierza jako akt sprzeciwu wobec danego stanu czy danych działań). Ta hipoteza uznaje za podstawę *brykały* czasownik *brykać*;

– trzecia hipoteza, którą uznaje za najbardziej prawdopodobną, wskazuje na etymologię wyrazu oraz na jego przesunięcie semantyczne. *Brykała* ‘pierwotnie być może nazwa mąki z gorszego gatunku prosa’, choć wykorzystywanej w kuchni nawet przez cukierników, mianowicie z *bru* (warianty: *ber*, *brzyca*, *brzyk* – zmiana *rz > r* znana na wschodnich obszarach Polski, co udowadniają prace L. Bednarczuka (por. 1974)). Następnie przeniosła się na zasadzie metonimicznych przesunięć na potrawę, którą z niej wykonywano, m.in. chleb (wówczas mogła się pojawić nowa postać słowotwórcza *brykacz* analogicznie do formy *kołacz*). Może też jednak *brykała* to po prostu ‘chleb z bryka’ bez przesunięć semantycznych.

5. Przeanalizowane etymologicznie derywaty *brykała* i *brykacz* nawiązują do serii polskich derywatów na *-ała* i *-acz*.

Źródła

- Age 1933: *Chleby, surogaty chleba oraz artykuły służące do przedłużenia używania chleba, których używano w czasie wojny 1914–1918 i które były zalecane do używania*, „Przegląd Intendencki. Kwartalnik wydawany staraniem Koła Oficerów Intendentów” VIII, z. 2(30), s. 177–195.
- Bawarski W. 1930: *Lekcja gotowania. Powszedni chleb*, „Przodownica. Ilustrowany Dwutygodnik dla Kobiet Wiejskich. Organ Wydziału Kół Gospodyń C.T.O. i K.R.” I, nr 4, s. 4 (online: <http://sbc.wbp.kielce.pl/>, dostęp: 8 grudnia 2021).
- Chamski J.T. 1860: *Janajda czyli Boje o niepodległość. Poemat z czasów ostatniej wojny narodowej 1830 i 1831 roku*, t. 1–2, nakładem autora, Paryż.
- Cheron H. 1918: *Kuchnia garnizonowa oraz wskazówki dotyczące się racjonalnego odżywiania wojska*, s.n., Paryż (online: [SZ_62923_INW_23480.pdf](http://wp.mil.pl/SZ_62923_INW_23480.pdf) (wp.mil.pl), dostęp: 16 stycznia 2022).
- Goczałkowski A. 1855: *Pamiętniki ulana (Memoiren eines Ulanen)*, Księgarnia K.W. Kallenbacha, Lwów.
- Goczałkowski S.W.N. 1862: *Wspomnienia lat ubiegłych*, t. 1, nakładem autora, czcionkami „Czasu”, Kraków.
- Karlsberg K. 1684: *Nowy a stary Kalendarz gospodarski a kance larsky k zapisowanj a poznemenanij* (online: <https://books.google.pl/>, dostęp: 15 stycznia 2021).
- Laskowski K. 1911: *Chodźmy, synu, w pole!*, [w:] K. Laskowski, *Choć jeno Polską chodzę. Poezje*, Imprint, Warszawa, s. 11–14.
- Zaprutko-Janicka A. 2015: *Okupacja od kuchni. Kobieta sztuka przetrwania*, Znak Horyzont, Kraków.

Bibliografia

- Arct M. 1916: *Słownik ilustrowany języka polskiego*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa.
- Bañkowski A. 2000: *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bednarczuk L. 1974: *Z północno-wschodniej peryferii polszczyzny*, „Język Polski” LIV, z. 5, s. 326–332.
- Bibliografia XIX wieku* (online: <https://www.estreicher.uj.edu.pl/xixwieku/>, dostęp: 12 stycznia 2022).
- Birkenmajer J. 1930: *Gwara komińska*, „Język Polski” XV, z. 1, s. 15–16.

- Boryś W. 2010: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Cieślíkowa A. 1990: *Staropolskie odapelatywne nazwy osobowe. Proces onimizacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław.
- Cieślíkowa A., Rymut K., Malec M. 1995: *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 1: *Odapelatywne nazwy osobowe*, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków.
- Danysz A. 1914: *Odrębności słownikarskie kulturalnego języka polskiego w Wielkopolsce w stosunku do kulturalnego języka polskiego w Galicji*, „Język Polski” II, z. 8–10, s. 243–261.
- Doroszewski W. 1950: *Kryterium geograficzne (miejscowe)*, [w:] W. Doroszewski, *Kryteria poprawności językowej*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa, s. 48–67.
- Dumanowski J. 2011: *Moda bardzo dobra smażenia różnych konfektów... Nowe źródło do dziejów kuchni staropolskiej*, „Przegląd Historyczny”, t. 102, z. 4, s. 675–696.
- Dumanowski R., Jankowski R. (oprac.) 2011 (1686–1688): *Moda bardzo dobra smażenia różnych konfektów i innych słodkości, a także przyrządzenia wszelakich potraw, pieczenia chleba i inne sekreta gospodarskie*, Muzeum Pałac w Wilanowie, Wilanów.
- Duska J. 2003: *Z gwar my wszyscy*, [w:] J. Sierociuk (red.), *Gwary dziś*, t. 2: *Regionalne słowniki i atlasy gwarowe*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań, s. 15–19.
- ÈSBM: *Ètymalagìčny sloùnik belaruskaj movy*, t. 1–14, red. V.U. Martynaŭ, G.A. Cyhun, t. 1–8, Navuka i tèhnika, t. 9–14, Belaruskà navuka, Minsk 1978–2017.
- ÈSSÀ: *Ètimologičeskij slovar' slavànskijh àzykov. Praslavànskij leksičeskij fond*, t. 1–42, red. O. Trubačëv, A.F. Žuravlëv, Ž.Ž. Varbot, Nauka, Moskva 1974–2021.
- ESXVII: *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, red. W. Gruszczyński (online: <http://sxvii.pl>, dostęp: 15 maja 2018).
- Głowacki J. 1990: *O języku żołnierskim*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 119–122.
- Górski R., Krzyżanowski J. (red.) 1975: *Co wieś, to inna pieśń. Studia folklorystyczne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- GSBM: *Gistaryčny sloùnik belaruskaj movy*, t. 1–34, red. A.I. Žuraŭski, A.M. Bulyka, t. 1–14, Navuka i tèhnika, t. 15–37, Belaruskà navuka, Minsk 1982–2017.
- Juszczak B. 2017: *Gwara warszawska jako medium w procesie zapożyczenia z języka rosyjskiego do polszczyzny*, „Slavica Wratislaviensia”, nr 165, s. 179–191.
- Kania S. 1969: *O polskiej gwarze żołnierskiej. Stan badań nad polską gwarą żołnierską*, „Poradnik Językowy”, z. 3, s. 125–140.
- Kania S. 1978: *Polska gwara żołnierska lat 1914–1939*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Zielona Góra.
- Kleszczowa K. (red.) 1996: *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Köhler P. 2019: *Odpowiedź Marii Hempel (1834–1904) na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostańskiego (1850–1928) ogłoszoną w 1883 r.*, „Etnobiologia Polska”, nr 9, s. 17–26.
- Kolberg O. 1962: *Dzieła wszystkie*, t. 5: *Krakowskie*, cz. 1, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Kopaliński W. 1987: *Prowincjonalizmy słownikowe*, [w:] W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, wyd. 2, Rytm, Warszawa.
- KorBa: *Elektroniczny Korpus Tekstów Polskich z XVII i XVIII w. (do 1772)* (online: https://korba.edu.pl/query_corpus, dostęp: grudzień–styczeń 2021/2022).
- Kubacz F. 1937: *Chamski Józef Tadeusz*, [w:] F. Kubacz, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków, s. 260–261.
- Kucała M. 2002: *Twoja mowa cię zdradza. Regionalizmy i dialektyzmy języka polskiego*, wyd. 2 rozszerzone, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Kraków.
- Kupiszewski P. 1987: *Język żołnierski*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 273–281.
- Kwaśnicka-Janowicz A. 2018: *Staropolska terminologia bartnicza (na tle porównawczym)*, Lexis, Kraków.
- Lubicz R. [w:] Hieronim Łopaciński 1892: *Przyczynki do nowego słownika języka polskiego*, „Prace Filologiczne”, t. 4, z. 1, s. 173–279.
- Mańczak W. 2017: *Polski słownik etymologiczny*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.

- Marciniak S. 1987: *Język wojskowy*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa.
- Maurizio A. 1926: *Pożywienie roślinne i rolnictwo w rozwoju dziejowym*, nakładem Kasy Mianowskiego, Warszawa.
- Nalepa J. 1992: *Ze studiów nad hydronimią Polski i Połabia: Bzura*, „Onomastica” XXXVII, s. 79–91.
- Nitsch K. 1914: *Odrębności słownikowe Poznania, Krakowa, Warszawy*, „Język Polski” II, z. 8–10, s. 261–270.
- Nitsch K. 1933: *Uwagi językowe o książkach. Adolfa Rudnickiego Żołnierze*, „Język Polski” XVIII, z. 3, s. 98–99.
- Ochmann D., Przybylska R. (red.) 2017: *Powiedziane po krakowsku. Słownik regionalizmów krakowskich*, Libron, Kraków.
- Pręczyk-Kisiela S. 2020: *O czystość mowy polskiej? Dyskusje o zapożyczeniach na łamach „Języka Polskiego” w latach 1913–1939*, „Język Polski” C, z. 1, s. 24–46.
- Rospond S. 1970: *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 1, Instytut Śląski w Opolu, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Wrocław.
- Rossowski J. 1934: *Z języka wojskowego*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 57–58.
- Rozkład występowania nazwisk* (online: actaforte.pl, dostęp: 25 stycznia 2022).
- Rutkowska K. (red.) 2016: *Lietuvos lenkų tarmės* (online: <http://www.lenkutarmes.flf.vu.lt/zodynas?page=2>, dostęp: 24 kwietnia 2022).
- Rymut K. 1999–2001: *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. 1–2, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków.
- SBRück: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1970.
- Sędzik W. 1978: *Polskie nazwy zbóż*, „Język Polski” LVIII, z. 5, s. 332–338.
- SGPKarł: J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. 1–6, Akademia Umiejętności, Kraków 1900–1911.
- SGP PAN: *Słownik gwar polskich*, red. M. Karaś (*Źródła*, t. 1), J. Reichan (t. 2–9, z. 2), S. Urbańczyk (t. 2–5), J. Okoniowa (t. 6–9, z. 2), B. Grabka (t. 7–10, z. 3), R. Kucharzyk (t. 9, z. 2–t. 10, z. 3), t. 1–3, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1977–1991; t. 4–10, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1992–2021.
- Sikora K. 2005: *Kategoria mikroregionalizmów*, [w:] G. Szpila (red.), *Język trzeciego tysiąclecia III*, t. 1: *Tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny*, Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Terrium”, Kraków, s. 199–208.
- SJPDor: *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, red. W. Doroszewski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958–1969.
- Sl.: F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 1–5, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Kraków 1952–1982.
- Smoczyński W. 2007: *Słownik etymologiczny języka litewskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wileńskiego, Wilno.
- SP: *Słownik prasłowiński*, t. 1–8, red. F. Sławski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974–2001.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa (t. 1–34), K. Mrowcewicz (t. 35–39), t. 1–22, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1994, t. 23–39, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1995–2021.
- SStp: *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 1–9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1987, t. 10–11, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1988–2002.
- SW: *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, nakładem prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego, Warszawa 1900–1927.
- Swil: *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, wydany staraniem i kosztem Maurycego Orgelbranda, Wilno 1861.
- Wędkiewicz S. 1920: *Z polskiej gwary żołnierskiej*, „Język Polski” V, z. 5, s. 153, 154.
- Wieczorkiewicz B. 1966: *Słownik gwary warszawskiej XIX wieku*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Witaszek-Samborska M. 2005: *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- Wlezień A. 2014: *Żytni chleb radzieckiego żołnierza*, „Życie od kuchni”, nr 1(11) (online: zycieodkuchni.pl, dostęp: 29 grudnia 2021).
- WSJP PAN: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Źmigrodzki (online: www.wsjp.pl, dostęp: 29 grudnia 2021).
- Wysocka F. (red.) 2003: *Mały słownik zaginionej polszczyzny*, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków.

Summary

Brykała – regional (Krakow?) range and etymology

Keywords: regionalism, provincialism, historical lexis, culinary lexis, historical names of bread.

The article is a lexical and historical-etymological study of the *brykała/brykacz* unit, recognized for example in ethnographic sources, as a Krakow regionalism. The author, reviewing various sources from linguistics, ethnography, history and cultural history, as well as the military, considers four aspects of the functioning of this lexeme in the Polish language: semantic, geographical, social (first part of the article) and etymological (second part of the article). This analysis allows to determine the geographical range of the *brykała/brykacz* (generalizing, eastern Poland – macroregionalism) and social (bread consumed for its nutritional value, mainly by soldiers). The etymology of the word remains uncertain, although the author has managed to formulate some hypotheses indicating the source of the word: (1) East Slavic loan, referring to rus. *briaknut* 'to pass moisture, swell' or to the meaning; (2) East Slavic loan, referring to verb *brykać* or a generalized core of the *bryk*- 'to oppose'; (3) *brykała*, originally a kind of millet flour (< *ber*, *brzyk* > *bryk*), then a dish made from it or 'a bread made of *brzyka* > *bryka*').